

Komornicy chcą wiedzieć za dużo

Podczas postępowań egzekucyjnych zbiera się zbyt wiele informacji – uważa generalny inspektor ochrony danych osobowych i prosi o interwencję resort sprawiedliwości

Sławomir Wikariak
slawomir.wikariak@infor.pl

Zdaniem GIODO komornicy przekraczają swoje uprawnienia i zdarza się im żądać informacji o dłużnikach, choć nie mają ku temu podstawy prawnej. Co więcej, ostrzegają, że odmowa udostępnienia tych danych grozi grzywną. Tymczasem bezprawne ujawnienie informacji jest sankcjonowane w ustawie o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 2135 ze zm.). W ten sposób podmiot, od którego komornik żąda informacji, jest postawiony pod ścianą i nie wie, co powinien zrobić.

– Stosowanie przez komorników przepisu obowiązującego prawa nie może być traktowane jako zastraszanie – odpowiada Rafał Fronczek, prezes Krajowej Rady Komorniczej (KRK).

Wskazuje przy tym na art. 762 par. 1 kodeksu cywilnego, zgodnie z którym za odmowę udostępnienia informacji grozi do 2 tys. zł grzywny. Podkreśla, że do KRK nie wpływały dotąd skargi dotyczące żądania danych osobowych.

Takie sygnały docierają natomiast do GIODO: niektórzy komornicy bezprawnie

żądadą bowiem informacji o klientach firm ubezpieczeniowych. Występują o nie do Ośrodka Informacji Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. „W art. 104 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 329 ze zm.) został enumeratywnie wymieniony krąg podmiotów uprawnionych do uzyskiwania informacji z bazy Ośrodka Informacji UFG, a także zakres przedmiotowy i cele, dla których takie informacje mogą być udostępniane. Przepis ten nie przewiduje jednak uprawnień do dostępu i uzyskiwania danych z tejże bazy przez komorników sądowych” – napisał GIODO w wystąpieniu do ministra sprawiedliwości.

Komornicy uważają, że mają prawo żądać danych o ubezpieczonych na podstawie ogólnego uprawnienia wynikającego z art. 761 kodeksu cywilnego. Wylicza on instytucje zobligowane do przekazywania informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji, pozostawiając jednak ten katalog otwarty.

– Mamy tu rzeczywiście do czynienia z kolizją przepisów, gdyż ustawa szczególna ogranicza katalog podmiotów, którym udostępniane są dane osobowe, i w tym katalogu nie znajduje się komornik. Koliduje to z generalnymi uprawnieniami komornika do zasięgania informacji – przyznaje dr Grzegorz Sibiga, adiunkt w Instytucie Nauk Prawnych PAN.

– W mojej opinii pierwszeństwo mają przepisy zapewniające dalej idącą ochronę danych. W tym wypadku będzie to ustawa dotycząca ubezpieczeń obowiązkowych – podkreśla jednak.

Konta pracownika

Drugi przykład wskazany w wystąpieniu GIODO dotyczy prawa pracy. Oprócz zajęcia sumy podlegającej egzekucji komornicy żądają bowiem także wskazania numeru konta, na które przelewane są należności inne niż wynikające ze stosunku pracy.

Prezes KRK Rafał Fronczek nie zgadza się z zarzutami w tym zakresie.

– Żaden przepis nie określa, jakie dane niezbędne do prowadzenia egzekucji obowiązany jest przekazać komornikowi

Rzecznik zdyscyplinuje komorników

➔ 1 lutego przy Krajowej Radzie Komorniczej rozpoczął działalność rzecznik dyscyplinarny

➔ Decyzją ministra sprawiedliwości na to stanowisko został powołany komornik Jerzy Bojanowski

➔ Zadaniem rzecznika ma być poprawa skuteczności postępowań dyscyplinarnych przeciwko komornikom łamiącym prawo lub zasady etyki. Pełni on funkcję oskarżyciela, wszczynając dochodzenie z urzędu bądź na wniosek uprawnionych (np. ministra sprawiedliwości czy prezesów sądów)

➔ Już przy wszczęciu dochodzenia rzecznik może wystąpić do komisji dyscyplinarnej o zawieszenie komornika w czynnościach. Jeśli uzna, że zgromadzone dowody potwierdzają winę komornika – występuje o jego ukaranie

➔ Rzecznik dyscyplinarny jest powoływany na cztery lata

KARAMI DYSCYPLINARNYMI SĄ:

- upomnienie
- nagana
- kara pieniężna w granicach od dwukrotnej do trzydziestokrotnej wysokości miesięcznego wynagrodzenia
- kara zawieszenia komornika w czynnościach na okres od 6 miesięcy do 2 lat
- wydalenie ze służby komorniczej



5 600 000 SPRAW PROWADZILI KOMORNICY W 2014 R.

pracodawca dłużnika. Niekiedy jest to jedyna możliwość pozyskania informacji niezbędnych do skutecznego przeprowadzenia egzekucji, zaś próba ograniczenia komorników w tym zakresie może udaremnić zaspokojenie wierzyciela – tłumaczy.

Doktor Grzegorz Sibiga również nie widzi tu kolizji prawnej. Skoro bowiem nie obowiązuje przepis szczególny zawężający katalog otrzymujących dane osobowe do konkretnie wskazanych podmiotów, to komornicy mogą działać na podstawie ogólnego uprawnienia przewidzianego we wspomnianym art. 761 k.c. Jednak – jak podkreśla dr Sibiga – na mocy swoich przepisów kompetencyjnych komornik może zbierać informacje tylko niezbędne do prowadzenia egzekucji.

– Jeżeli zasięgnie innych danych osobowych, to naruszy zasady szczególnej staranności, tj. legalności i adekwatności przetwarzanych danych, określone w ustawie o ochronie danych osobowych. Inaczej ujmując, gdy komornik, zbierając dane osobowe, wykracza poza zakres swoich kompetencji, to również narusza przepisy o ochronie danych – zaznacza dr Grzegorz Sibiga.

Zmiany w prawie?

Adekwatność żądań do potrzeb to kolejna oś sporu między GIODO a komornikami. Ten pierwszy uważa, że podczas egzekucji gromadzone są dane, które nie są niezbędne do przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego. Innymi słowy komornicy domagają się na wyrost wszystkich możli-

wych informacji, z których tylko część rzeczywiście jest później wykorzystywana.

– O niezbędności określonych informacji dla prowadzenia egzekucji decyduje organ egzekucyjny, a nie podmiot, do którego skierowane zostało zapytanie – odparł jednak szef KRK Rafał Fronczek.

– Również ustawodawca nie określa, jakie informacje są niezbędne do prowadzenia egzekucji, co oznacza, że zostało to poruczone organom egzekucyjnym – przekonuje.

W swoim wystąpieniu GIODO prosi ministra sprawiedliwości, by przeanalizował, czy w tej sytuacji nie ma potrzeby doprecyzowania przepisów, tak aby w sposób jednoznaczny określały, kto i jakich informacji powinien udzielać komornikom.

Przetwarzanie danych musi być adekwatne do celu



DR EDYTA BIELAK-JOMAA
generalny inspektor ochrony danych osobowych

Jestem zaniepokojona docierającymi do nas sygnałami o przekraczaniu uprawnień przez komorników.

Oczywiste jest, że wypełniając swoje obowiązki związane z przeprowadzaniem egzekucji należności, muszą oni pozyskiwać pewne informacje o dłużnikach. Nie mogą jednak wykraczać przy tym poza uprawnienia ustawowe. Wskazane w moim wystąpieniu do ministra sprawiedliwości przykłady obrazują nadużycia komorników związane z przypisywaniem sobie uprawnienia dostępu

do szerszego, niż wynikałoby to z przepisów, zakresu danych osobowych osób, w stosunku do których realizowane są czynności egzekucyjne. Komornicy nie respektują tym samym przepisów szczególnych, przewidujących dalej idącą ochronę określonych dóbr i wartości, wykorzystując stosowanie ogólnych przepisów proceduralnych do pozyskania żądanych przez siebie informacji. Powoduje to nie tylko niepewność czy nieprecyzyjność systemu prawnego, ale także ryzyko niezgodnego z prawem udostępniania danych osobowych i odpowiedzialności administratorów danych za ich ujawnienie lub nieujawnienie. Przetwarzanie danych osobowych w każdym przypadku powinno następować z uwzględnieniem nie tylko zasady legalizmu, ale także zasady adekwatności danych w stosunku do celów ich przetwarzania.